

V. JUBILEUSZOWY ZJAZD RODZIN OSADNIKÓW WOJSKOWYCH I CYWILNYCH KRESÓW WSCHODNICH

Nie wszyscy Czytelnicy *KRESOWYCH STANIC* mogli uczestniczyć w Zjeździe, dlatego zamieszczamy poniżej krótką informację o przygotowaniach do Zjazdu oraz jego przebiegu.

I. Przygotowania do V. Świątowego Zjazdu

Uchwała uczestników IV. Świątowego Zjazdu zobowiązała Zarząd Stowarzyszenia do zorganizowania kolejnego Świątowego Zjazdu we wrześniu 2005 r.



Przygotowania do Zjazdu

Przystępując do jej realizacji powołano Komitet Organizacyjny w następującym składzie: Jerzy Baluch, Władysław Hnatkowski, Bożenna Kacpura, Jadwiga Kot, Włodzimierz Mikke, Maria Rey, Jan Rudziński, Bolesław Siemiątkowski, Anna Szlenkier, Jerzy Szymański, Janusz Szuba, Antoni Tomczyk i Mieczysław Wójcik. Komitet opracował plan przedsięwzięć przygotowawczych i wyłonił spośród siebie zespoły robocze do realizacji poszczególnych zadań szczegółowych: do spraw lokalizacji Zjazdu, zakwaterowania i wyżywienia, transportu, kontaktów z parafią kościoła p.w. św. Stanisława Kostki, kontaktów z MON, mediami itp.

Podstawowym zadaniem Zarządu Stowarzyszenia, przewidzianym do realizacji na otwarcie Zjazdu, była budowa pomnika „W Hołdzie Osadnikom Wojskowym Kresów Wschodnich” i jego posadowienie

w Warszawie. Z uwagi na rozległość i pracochłonność problemów związanych z tym zadaniem powołano Komitet Budowy Pomnika w składzie: Jan Rudziński (przewodniczący), Władysław Hnatkowski, Tadeusz Kułakowski, Janusz Pachniewicz i Bolesław Siemiątkowski.

Dla Komitetu i Zarządu Stowarzyszenia było to zadanie niezwykle trudne, czasami wydawało się wręcz niewykonalne. Już na wstępie prac wyłoniły się rozliczne trudności; od najprostszych, jakim było poszukiwanie odpowiedniego kamienia, do opracowania i wyboru odpowiedniego projektu, zatwierdzenia projektu przez kompetentne urzędy, uzyskanie lokalizacji itp. Osobiste kontakty, specjalne pisma nie przyspieszały procedury obowiązującej przy uzyskiwaniu lokalizacji i zatwierdzeniu planu budowy.



Kamień użyty do budowy pomnika podarowała Kopalnia „Bełchatów”

Jednak przychyłność pracowników urzędów miejskich m.in. pana burmistrza Żoliborza Wojciecha Dąbrowskiego i vice burmistrza Tomasza Grochulskiego, pani naczelnik Wydz. Kultury Ewy Krajskiej, księdza prałata Zygmunta Malackiego oraz nieustannie napływające datki pieniężne

licznych ofiarodawców, zagrzewały nas do walki z przeciwnościami. I powiodło się.

II. Realizacja programu Zjazdu

Zjazd zorganizowany został, podobnie jak w latach poprzednich, na terenie Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, przy ulicy Nowoursynowskiej.

9 września od godziny 15.00 sekretariat Zjazdu pracował pod kierownictwem Mieczysława Wójcika, dokonując przyjęcia i zakwaterowania przybywających uczestników Zjazdu.

Pierwszy dzień Zjazdu

10 września 2005 roku o godz. 11.00 w Sali Kryształowej SGGW Antoni Tomczyk dokonał uroczystego otwarcia obrad V. Światowego Zjazdu Rodzin Osadników Wojskowych Kresów Wschodnich. Poczet sztandarowy w składzie Janusz Szuba, Martyna Szymańska, Małgorzata



Prowadzenie Zjazdu powierzono Janowi Rudzińskiemu



W holu bez przerwy działał sekretariat Zjazdu

Rudzińska, wprowadził sztandar naszego Stowarzyszenia i nastąpiło przekazanie prowadzenia Zjazdu wiceprezesowi Janowi Rudzińskiemu.

Prowadzący Zjazd odczytał listę dwudziestu jeden osób, które odeszły ze środowiska rodzin osadników wojskowych na wieczną wartę w ciągu dwóch lat od ostatniego Zjazdu. Ksiądz Stanisław Małkowski, wnuk osadnika wojskowego, poprowadził modlitwę w intencji zmarłych i za pomyślność Zjazdu.

Po modlitwie Jan Rudziński powitał gości honorowych Zjazdu:

- Stanisława Mikke – Wiceprzewodniczącego Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa,
- Janinę Muszyńską – przedstawicielkę polonii Kanadyjskiej z Edmonton,
- Wacława Wierzbickiego – przedstawiciela Polonii w USA,
- Ryszarda Grzybowskiego – Prezesa Ogniska Rodzin Osadników Kresowych w Anglii,

- Janinę Smogorzewską – autorkę licznych publikacji o tematyce osadniczej na Kresach Wschodnich,
- Gen. Wacława Szklarskiego – Prezesa Zarządu Głównego Związku Kombatantów RP i BWP,
- Płk. dr. Mirosława Suleja – Naczelnika Wydziału Odznaczeń i Mianowań Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych,
- Profesora Edmunda Bakuniaka – Prezesa Okręgu Wołyń Światowego Związku Żołnierzy 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty Armii Krajowej,
- Marię Sulimę – Prezesa Stowarzyszenia Polska Macierz Szkolna w Brześciu,
- Chór POLONIA im. Ignacego Paderewskiego pod dyrekcją prof. Wiesława Jelenia,
- Najmłodszych gości Zjazdu – Zespół PRAWNUKI kierowany przez Zofię Rosińską.



Widok sali zjazdowej

Po wyborze prezydium Zjazdu, Komisji Uchwał i Wniosków, a także po uzgodnieniu regulaminu wystąpień rozpoczęły się obrady plenarne.

W pierwszym i drugim dniu głos zabrali: Stanisław Mikke, gen. Waław Szklarski, prof. Edmund Bakuniak, Waław Wierzbicki, Janina Muszyńska, Maria Sulima, Mieczysław Wójcik, Kazimierz Szymański, Tadeusz Trąbski, Zofia Teliga-Martens, Maria Rey, Barbara Powroźnik, Janusz Pachniewicz, Ryszard Grzybowski, Jan Rudziński, Janusz Szuba i Adam Drozd.



Referat wygłosiła pani Janina Stobniak-Smogorzewska

Referat pt. „Wojenne straty osobowe osadnictwa wojskowego i aktualny stan badań nad tym tematem” wygłosiła Janina Stobniak-Smogorzewska.

Postulaty zgłaszane podczas wystąpień dyskutantów były notowane przez protokółanta Zjazdu oraz przez Komisję Uchwał i Wniosków i stanowić będą wytyczne do dalszej pracy Zarządu Stowarzyszenia.

W pierwszym dniu Zjazdu nowi członkowie naszego Stowarzyszenia otrzymali legitymacje, które wręczał prezes Antoni Tomczyk, zaś pułkownik Mirosław Sulej udekorował przedstawicieli środowiska osadniczego medalami „PRO MEMORIA” za wybitne zasługi

w utrwalaniu pamięci o ludziach i ich czynach w walce o niepodległość Polski.

W imieniu odznaczonych przemówił Waclaw Wierzbicki, który powiedział m.in. „ (...) Kresy na zawsze pozostaną w naszych sercach. Do historycznych, bogatych i pięknych krajobrazów – dziś pozostaje tylko tęsknota...”.

Występ chóru POLONIA z repertuarem pieśni legionowych i kresowych uświetnił nam pierwszy dzień obrad. Zaś zespół dziecięco-młodzieżowy PRAWNUKI oczarował widownię pięknym programem słowno-muzycznym o charakterze patriotycznym.



Pierwszy dzień Zjazdu zakończyła biesiada osadnicza

Pierwszy dzień Zjazdu zakończył się wspólną biesiadą, w czasie której nie zabrakło też wystąpień poetyckich Marii Sulimy i Barbary Powroźnik oraz kilkorga innych solistów.

Do późnych godzin nocnych goszczono się, śpiewano, nawiązywano nowe znajomości i utrwalano dotychczasowe.